

W SPRAWIE LISTÓW POLAKÓW DO MARKSA I ENGELSA

Jako początkujący badacz jestem niezwykle zakłopotany prosząc o zamieszczenie mego listu. Czuję się jednak do tego zmuszony, albowiem w nr 3 „Kwartalnika Historycznego” z br., s. 790—792 ukazały się listy prof. C. Bobińskiej oraz kierownika redakcji dzieł klasyków marksizmu-leninizmu Książki i Wiedzy S. Bergmana, w których w związku z recenzją F. Romaniukowej o edycji *Marks i Engels o Polsce* wielokrotnie przewija się moje nazwisko. Całkowicie zgadzam się z treścią listu prof. C. Bobińskiej — Jej słowami, że „chodzi o materiały, traktowanie których jako własności prywatnej byłoby rzeczą niestosowną”.

Sprostowania moje dotyczą listu red. Bergmana.

1. W latach 1956—1957 i w czerwcu — lipcu 1958, korzystając z tego, że przebywałem jako stypendysta w Moskwie, przeprowadziłem w IML kwerendę materiałów do korespondencji i stosunków Marksa i Engelsa z Polakami. Ko-piowałem wówczas wiele dokumentów odręcznie.

2. Po powrocie do kraju zwróciłem się do Zakładu Historii Partii w Warszawie z prośbą o sprowadzenie z IML mikrofilmów tekstów i odszyfrowań korespondencji Marksa i Engelsa z Polakami, albowiem przygotowywałem ją do druku. Mikrofilmy korespondencji tej przysyłano do ZHP w ciągu dłuższego czasu kilkoma partiami (do 1959 roku). Wobec tego, że jedna z taśm mikrofilmowych została w 1959 r. nadesłana na nazwisko prof. Bobińskiej, Archiwum ZHP zwróciło się do niej z prośbą o zgodę na sporządzenie kopii mikrofilmowej dla mnie w celu ułatwienia mi kolacjonowania tekstów. Jednocześnie redakcja marksizmu-leninizmu miała wgląd do mikrofilmów sprowadzonych w związku z moimi prośbami. Fakty te świadczą chyba o równoległości poszukiwań.

3. Red. S. Bergman pisze, że „O odkryciach» w tej dziedzinie — jeśli chodzi o korespondencję Marksa i Engelsa z Polakami — można mówić tylko w odniesieniu do nielicznych dokumentów, które Borejsza zaczął publikować już po ukazaniu się zbioru *Marks i Engels o Polsce* (podkr. moje — JB)”.

Druk edycji *Marks i Engels o Polsce* ukończono, jak wiadomo z metryczki książki, w listopadzie 1960, a na półkach księgarskich znalazła się później.

a) 14 marca 1959 wydrukowałem w „Polityce” fragment korespondencji Marksa z Rozwadowskim. Jednocześnie w 1959 r. zapowiedziałem publikację całości korespondencji w „Z pola walki” (nr 1 i 2). W 1960 r. w nr 4 „Z pola walki” ukazały się w moim opracowaniu 8 listów — korespondencja Engelsa z W. Jodko-Narkiewiczem i B. A. Jędrzejowskim. Wreszcie, fragment mojej książki pt. *Rozmowa Marksa z Polakiem w 1863 r.* ogłosiła 26 listopada 1960 „Polityka”. Nie publikowałem natomiast żadnych materiałów z korespondencji Marksa i Engelsa po ukazaniu się edycji *Marks i Engels o Polsce*.

b) W kwietniu 1959 zgłosiłem się do red. Bergmana, złożyłem mu konspekt pracy wraz z częścią materiałów i zaproponowałem wydanie ich w formie książkowej. Wówczas to, widząc że mam tylko mikrofilmy a sporządzenie z nich fotokopii byłoby dla mnie kosztowne, red. Bergman powiedział mi, że część (podkreślam część) przedstawionych przeze mnie materiałów jest w jego posiadaniu i zaproponował, abym wykorzystał kilka fotokopii do tekstów trudniejszych. Po kilku dniach zwróciłem fotokopie i odebrałem moje materiały.

c) Po trzech miesiącach Kierownik redakcji dzieł klasyków marksizmu-leninizmu oświadczył mi, że nie zamierza publikować przedstawionej przeze mnie korespondencji. Udałem się wobec tego w połowie 1959 r. do redakcji historycznej Książki i Wiedzy. W październiku 1959 pierwotna wersja mojej pracy, która zawierała wstęp i korespondencję Marksa i Engelsa z Polakami w oryginałach i przekładach została zrecenzowana przez prof. S. Kieniewicz a.

d) W tymże czasie pozycja *Marks i Engels o Polsce* była już przygotowana jako edycja jednotomowa. Listy Polaków do Marksa i Engelsa nie zostały w niej uwzględnione.

4. Po ukazaniu się edycji *Marks i Engels o Polsce* zrezygnowałem z publikacji tłumaczeń, pozostawiłem jedynie teksty oryginalne, rozszerzając część monograficzną książki. Pozycja moja, znajdująca się w druku, zawiera około 15 listów z korespondencji Marksa i Engelsa z Polakami, które nie ukazały się w edycji *Marks i Engels o Polsce*. Niektóre z nich przygotowane są jedynie na podstawie sprawdzonej kopii odręcznej. Dotychczas nie były znane. Mikrofilmów ich do kraju nie sprowadzono. Po lipcu 1958 nie byłem więcej w Moskwie.

Jerzy W. Borejsza

*

Niepojęty i zdaniem naszym zgoła nieistotny jest spór o to, kto pierwszy i na jakiej drodze uzyskał materiały historyczne, które stały się podstawą dla wydania przez KiW dwóch pozycji: 1. *Marks i Engels o Polsce* (listopad 1960); 2. Jerzy W. Borejsza, *W kręgu wielkich wygnańców* (ukáže się w 1963 r.).

Podzielamy w pełni zdanie prof. Celiny Bobińskiej, iż byłoby rzeczą co najmniej niestosowną traktowanie korespondencji Marksa i Engelsa jako własności prywatnej tego, który pierwszy do niej sięgnął jako do materiałów historycznych.

Prawdą jest, że koncepcja publikacji *Marks i Engels o Polsce* zrodziła się w 1956 r. Zaś w roku 1959 KiW uznała za właściwe zaplanować dwojakie opracowanie materiału na który składały się listy Polaków do Marksa i Engelsa i listy Marksa i Engelsa do Polaków. Drugim właśnie opracowaniem jest praca Jerzego Borejszy, która niestety i raczej z naszej winy — ukáže się z opóźnieniem. Nie powinna być, zdaniem naszym, przedmiotem publicznej dyskusji sprawa pierwszeństwa sięgania do materiałów, które w jednej edycji stanowią część publikacji, a w drugiej podstawę studium, którego wartość oceni zresztą krytyka.

Musimy wreszcie stwierdzić, iż oświadczenie S. Bergmana winno być traktowane jak wyraz li tylko jego osobistego stanowiska.

Prezes Spółdz. Wyd. Książka i Wiedza i Redaktor Naczelny
Juliusz Burgin